

Nieładnie – Anastazja Maciąg & Roxie Węgiel

Skoro byłam tą złą czemu wciąż jesteś
Zmieszany,
Przecież dałam ci to wszystko
Co chciałeś czy zmienisz swój ton,
O nie to nieładnie,
To nieładnie bawić się tak mną totalnie,
Nie podoba mi się twoje zachowanie
Mówi już stop to nie twoja broń, bo
Znam za dobrze twoje zbrodnie,
Wypuszczam Cię z rak (wypuszczam Cię z rąk)
Życzę Ci dobrze i tak wolisz błąd więc,
Bierz co ci dają, ty chcesz mieć tą idealną
Chcesz opcji to fakt naprawdę mi żal
Kłamiesz nawet w swoich snach
To nie tak że mam dość, po prostu błędzę
Myślami
Powiedziałeś mi że nigdy nie chciałeś
Nic więcej niż nas
O nie to nieładnie, to nieładnie
Zawaliłeś to totalnie,
Nie wiem jak mam zmienić twoje zachowanie,
Mówię już stop pójdę stąd, bo
Znam za dobrze twoje zbrodnie
Chcę puścić twą dłoń (puścić twą dłoń)
Życzę ci dobrze i tak wolisz blond
Bierz co ci dają, ty chcesz mieć tą idealną
Chcesz opcji to fakt naprawdę mi żal
Kłamiesz nawet w swoich snach
Bierz co ci dają, ty chcesz mieć tą idealną
Chcesz opcji to fakt naprawdę mi żal
Kłamiesz nawet w swoich snach



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

